

MEKA PAŃSKA

NA NIEDZIELĘ PALMOWĄ I WIELKI PIĄTEK
Z PODZIAŁEM NA ROLE



HLONDIANUM

REDAKTOR
Grzegorz Duszyński

KOREKTOR
Jan Szulc

PROJEKT OKŁADKI
Eluta Stańko-Smierzchalska

NIHIL OBSTAT
Poznań, dnia 18 lipca 2006 roku
Ks. kanonik dr Michał Tschuschke, Cenzor

IMPRIMATUR
Poznań, dnia 21 lipca 2006 roku
N. 4185/2006
+ Zdzisław Fortuniak
Wikariusz Generalny

ISBN 978-83-60214-11-5

Wydawnictwo Towarzystwa Chrystusowego

HLONDIANUM

ul. Panny Marii 4, 60-962 Poznań
tel. 061 64 72 647, fax 061 85 10 360
<http://www.hlondianum.pl>
Zam. 219/2006

NIEDZIELA PALMOWA

Opis Męki Pańskiej czyta się bez świec, nie używa się także kadzidła. Czytający, którym jest diakon lub kapłan, nie pozdrawia ludu i nie czyni znaków krzyża na księdze i sobie. Mękę Pańską mogą także czytać lektory, jednak słowa Chrystusa wykonuje, jeśli to możliwe, kapłan.

Tylko diakoni przed śpiewem Męki Pańskiej proszą kapłana o błogosławieństwo, jak zwykle przed Ewangelią.

Dla wygody wykonujących Mękę Pańską umieszczono w tekście następujące znaki:

- +** - słowa Chrystusa
- E.** - słowa Ewangelisty
- I.** - słowa innych osób pojedynczych
- T.** - słowa kilku osób lub tłumu

EWANGELIA W ROKU A (DŁUŻSZA)

Mt 26,14–27,66

Męka naszego Pana Jezusa Chrystusa według świętego Mateusza.

Zdrada Judasza

E. Jeden z Dwunastu, imieniem Judasz Iskariota, udał się do arcykapłanów i powiedział:

I. Co chcecie mi dać, a ja wam Go wydam.

E. A oni wyznaczyli mu trzydzieści srebrników. Odtąd szukał sposobności, żeby Go wydać.

Przygotowanie Paschy

W pierwszy dzień Przaśników przystąpili do Jezusa uczniowie i zapytali Go:

T. Gdzie chcesz, żebyśmy Ci przygotowali Paschę do spożycia?

E. On odrzekł:

+ Idźcie do miasta, do znanego nam człowieka i powiedzcie mu: Nauczyciel mówi: Czas mój jest bliski; u ciebie chcę urządzić Paschę z moimi uczniami.

E. Uczniowie uczynili tak, jak im polecił Jezus, i przygotowali Paschę.

Wyjawienie zdrajcy

Z nastaniem wieczoru zajął miejsce u stołu razem z dwunastu uczniami. A gdy jedli, rzekł:

+ Zaprawdę powiadam wam: jeden z was Mnie zdradzi.

E. Zasmuceni tym bardzo, zaczęli pytać jeden przez drugiego:

I. Chyba nie ja, Panie?

E. On zaś odpowiedział:

+ Ten, który ze Mną rękę zanurza w misie, on Mnie zdradzi. Wprawdzie Syn Człowieczy odchodzi, jak o Nim jest napisane; lecz biada temu człowiekowi, przez którego Syn Człowieczy będzie wydany. Byłoby lepiej dla tego człowieka, gdyby się nie narodził.

E. Wtedy Judasz, który Go miał zdradzić, powiedział:

I. Czy nie ja, Rabbi?

E. Odpowiedział mu:

+ Tak, to ty jesteś.

Ustanowienie Eucharystii

E. A gdy oni jedli, Jezus wziął chleb i odmówiwszy błogosławieństwo, połamał go i dał uczniom, mówiąc:

+ Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało Moje.

E. Następnie wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie, dał im, mówiąc:

+ Pijcie z niego wszyscy; bo to jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów. Lecz powiadam wam: Odtąd nie będę już pił z tego owocu winnego krzewu aż do owego dnia, kiedy pić go będę z wami nowy, w królestwie Ojca mego.

E. Po odśpiewaniu hymnu wyszli na Górę Oliwną.

Przepowiednia zaparcia się Piotra

Wówczas Jezus rzekł do nich:

+ Wy wszyscy zwątpicie we Mnie tej nocy. Bo jest napisane: Uderzę pasterza, a rozproszą się owce stada. Lecz gdy powstanę, uprzedzę was do Galilei.

E. Piotr Mu odpowiedział:

I. Choćby wszyscy zwątpili w Ciebie, ja nigdy nie zwątpię.

E. Jezus mu rzekł:

+ Zaprawdę powiadam ci: Jeszcze tej nocy, zanim kogut zapieje, trzy razy się Mnie wyprzesz.

E. Na to Piotr:

I. Choćby mi przyszło umrzeć z Tobą, nie zaprę się Ciebie.

E. Podobnie zapewniali wszyscy uczniowie.

Modlitwa i trwoga konania

Wtedy przyszedł Jezus z nimi do ogrodu, zwanego Getsemani, i rzekł do uczniów:

+ Usiądźcie tu, Ja tymczasem odejdę tam i będę się modlił.

E. Wziąwszy z sobą Piotra i dwóch synów Zebedeusza, począł się smuć i odczuwać trwogę. Wtedy rzekł do nich:

+ Smutna jest moja dusza aż do śmierci; zostańcie tu i czuwajcie ze Mną.

E. I odszedłszy nieco dalej, upadł na twarz i modlił się tymi słowami:

+ Ojciec mój, jeśli to możliwe, niech Mnie ominie ten kielich. Wszakże nie jak Ja chcę, ale jak Ty.

E. Potem przyszedł do uczniów i zastał ich śpiących. Rzekł więc do Piotra:

+ Tak, jednej godziny nie mogliście czuwać ze Mną? Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie; duch wprawdzie ochoczy, ale ciało słabe.

E. Powtórnie odszedł i tak się modlił:

+ Ojciec mój, jeśli nie może ominąć Mnie ten kielich i muszę go wypić, niech się stanie wola Twoja.

E. Potem przyszedł i znów zastał ich śpiących, bo oczy ich były senne. Zostawiwszy ich, odszedł znowu i modlił się po raz trzeci, powtarzając te same słowa. Potem wrócił do uczniów i rzekł do nich:

+ Śpicie jeszcze i odpoczywacie? A oto nadeszła godzina i Syn Człowieczy będzie wydany w ręce grzeszników. Wstańcie, chodźmy; oto się zbliża mój zdrajca.

Pojmanie Jezusa

E. Gdy On jeszcze mówił, oto przyszedł Judasz, jeden z Dwunastu, a z nim wielka zgraja z mieczami i kijami od arcykapłanów i starszych ludu. Zdrajca zaś dał im taki znak:

I. Ten, którego pocałuję, to On; Jego pochwyćcie.

E. Zaraz też przystąpił do Jezusa, mówiąc:

I. Witaj, Rabbi.

E. I pocałował Go. A Jezus rzekł do niego:

+ Przyjacielu, po coś przyszedł?

E. Wtedy rzucili się na Jezusa i pochwycili Go. A oto jeden z tych, którzy byli z Jezusem, wyciągnął rękę, dobył miecza i ugodziwszy sługę najwyższego kapłana, odciął mu ucho. Wtedy Jezus rzekł do niego:

+ Schowaj miecz swój do pochwy, bo wszyscy, którzy za miecz chwytają, od miecza giną. Czy myślisz, że nie mógłbym prosić Ojca mojego, a zaraz wystawiłby Mi więcej niż dwanaście zastępów aniołów? Jakże więc spełnią się Pisma, że tak się stać musi?

E. W owej chwili Jezus rzekł do tłumów:

+ Wyszliście z mieczami i kijami jak na zbójcę, żeby Mnie pochwyć. Codziennie zasiadałem w świątyni i nauczałem, a nie pojмалиście Mnie. Lecz stało się to wszystko, żeby się wypełniły Pisma proroków.

E. Wtedy wszyscy uczniowie opuścili Go i uciekli.

Jezus przed Wysoką Radą

Ci zaś, którzy pochwycili Jezusa, zaprowadzili Go do najwyższego kapłana, Kajfasza, gdzie zebrali się uczeni w Piśmie i starsi. A Piotr szedł za Nim z daleka, aż do pałacu najwyższego kapłana. Wszedł tam na dziedziniec i usiadł między służbą, aby widzieć, jaki będzie wynik.

Tymczasem arcykapłani i cała Wysoka Rada szukali fałszywego świadectwa przeciw Jezusowi, aby Go zgładzić. Lecz nie znaleźli, jakkolwiek występowało wielu fałszywych świadków. W końcu stanęli dwaj i zeznali:

T. On powiedział: Mogę zburzyć przybytek Boży i w ciągu trzech dni go odbudować.

E. Wtedy powstał najwyższy kapłan i rzekł do Niego:

I. Nic nie odpowiadasz na to, co oni zeznają przeciwko Tobie?

E. Lecz Jezus milczał. A najwyższy kapłan rzekł do Niego:

I. Poprzysięgam Cię na Boga żywego, powiedz nam: Czy Ty jesteś Mesjaszem, Synem Bożym?

E. Jezus mu odpowiedział:

+ Tak, Ja Nim jestem. Ale powiadam wam: Odtąd ujrzycie Syna Człowieczego, siedzącego po prawicy Wszechmocnego i nadchodzącego na obłokach niebieskich.

E. Wtedy najwyższy kapłan rozdarł swoje szaty i rzekł:

I. Zbłądził. Na cóż nam jeszcze potrzeba świadków? Oto teraz słyszeliście bluźnierstwo. Co wam się zdaje?

E. Oni odpowiedzieli:

T. Winien jest śmierci.

E. Wówczas zaczęli pluć Mu w twarz i bić Go pięściami, a inni policzkowali Go i szydzili:

T. Prorokuj nam, Mesjaszu, kto Cię uderzył?

Piotr zapiera się Jezusa

E. Piotr zaś siedział zewnątrz na dziedzińcu. Podeszła do niego jedna służąca i rzekła:

I. I ty byłeś z Galilejczykiem Jezusem.

E. Lecz on zaprzeczył temu wobec wszystkich i rzekł:

I. Nie wiem, co mówisz.

E. A gdy wyszedł ku bramie, zauważyła go inna i rzekła do tych, co tam byli:

I. Ten był z Jezusem Nazarejczykiem.

E. I znowu zaprzeczył pod przysięgą:

I. Nie znam tego Człowieka.

E. Po chwili ci, którzy tam stali, zbliżyli się i rzekli do Piotra:

I. Na pewno i ty jesteś jednym z nich, bo i twoja mowa cię zdradza.

E. Wtedy począł się zaklinać i przysięgać:

I. Nie znam tego Człowieka.

E. I w tej chwili kogut zapiał. Wspomniał Piotr na słowo Jezusa, który mu powiedział: Zanim kogut zapieje, trzy razy się Mnie wyprzesz. Wyszedł na zewnątrz i gorzko zapłakał.

Wydanie Jezusa Piłatowi

A gdy nastał ranek, wszyscy arcykapłani i starsi ludu powzięli uchwałę przeciw Jezusowi, żeby Go zgładzić. Związawszy Go zaprowadzili i wydali w ręce namiestnika Poncjusza Piłata.

Koniec zdrajcy

Wtedy Judasz, który Go wydał, widząc, że Go skązano, opamiętał się, zwrócił trzydzieści srebrników arcykapłanom i starszym i rzekł:

I. Zgrzeszyłem, wydawszy krew niewinną.

E. Lecz oni odparli:

I. Co nas to obchodzi? To twoja sprawa.

E. Rzuciwszy srebrniki do przybytku, oddalił się, potem poszedł i powiesił się. Arcykapłani zaś wzięli srebrniki i orzekli:

T. Nie wolno kłaść ich do skarbca świątyni, bo są zapłatą za krew.

E. Po odbyciu narady kupili za nie pole garncarza na grzebanie cudzoziemców. Dlatego pole to aż po dziś dzień nosi nazwę Pole Krwi. Wtedy spełniło się to, co powiedział prorok Jeremiasz: Wzięli trzydzieści srebrników, zapłatę za Tego, którego oszacowali synowie Izraela. I dali je za pole garncarza, jak mi Pan rozkazał.

Jezus przed Piłatem

Jezusa zaś stawiono przed namiestnikiem. Namiestnik zadał Mu pytanie:

I. Czy Ty jesteś królem żydowskim?

E. Jezus odpowiedział:

✚ Tak, Ja nim jestem.

E. A gdy Go oskarżali arcykapłani i starsi, nic nie odpowiadał. Wtedy zapytał Go Piłat:

I. Nie słyszysz, jak wiele zeznają przeciw Tobie?

E. On jednak nie odpowiadał mu na żadne pytanie, tak że namiestnik bardzo się dziwił.

Jezus odrzucony przez swój naród

A był zwyczaj, że na każde święto namiestnik uwalniał jednego więźnia, którego chcieli. Trzymano zaś wtedy znacznego więźnia, imieniem Barabasz. Gdy się więc zebrali, spytał ich Piłat:

I. Którego chcecie, żebym wam uwolnił, Barabasza czy Jezusa, zwanego Mesjaszem?

E. Wiedział bowiem, że przez zawiść Go wydali. A gdy on odbywał przewód sądowy, żona jego przysłała mu ostrzeżenie:

I. Nie miej nic do czynienia z tym Sprawiedliwym, bo dzisiaj we śnie wiele nacierpiałam się z Jego powodu.

E. Tymczasem arcykapłani i starsi namówili tłumy, żeby prosiły o Barabasza, a domagały się śmierci Jezusa. Pytał ich namiestnik:

I. Którego z tych dwóch chcecie, żebym wam uwolnił?

E. Odpowiedzieli:

T. Barabasza.

E. Rzekł do nich Piłat:

I. Cóż więc mam uczynić z Jezusem, którego nazywają Mesjaszem?

E. Zawołali wszyscy:

T. Na krzyż z Nim!

E. Namiestnik odpowiedział:

I. Cóż właściwie złego uczynił?

E. Lecz oni jeszcze głośniejszym głosem krzyżeli:

T. Na krzyż z Nim!

E. Piłat widząc, że nic nie osiąga, a wzburzenie raczej wzrasta, wziął wodę i umył ręce wobec tłumu, mówiąc:

I. Nie jestem winny krwi tego Sprawiedliwego. To wasza rzecz.

E. A cały lud zawołał:

T. Krew Jego na nas i na dzieci nasze.

E. Wówczas uwolnił im Barabasza, a Jezusa kazał ubiczować i wydał na ukrzyżowanie.

Król wyśmiany

Wtedy żołnierze namiestnika zabrali Jezusa z sobą do pretorium i zgromadzili koło Niego całą kohortę. Rozebrali Go z Jego szat i narzucili na Niego płaszcz szkarłatny. Uplótszy wieniec z ciernia, włożyli Mu na głowę, a do prawej ręki dali Mu trzcinę. Potem przyklękali przed Nim i szydzili z Niego, mówiąc:

T. Witaj, królu żydowski!

E. Przy tym pluli na Niego, brali trzcinę i bili Go po głowie. A gdy Go wyszydzili, zdjęli z Niego płaszcz, włożyli na Niego własne Jego szaty i odprowadzili Go na ukrzyżowanie.

Droga krzyżowa

Wychodząc, spotkali pewnego człowieka z Cyreny, imieniem Szymon. Tego przymusili, żeby niósł krzyż Jego. Gdy przyszli na miejsce zwane Golgotą, to znaczy Miejsce Czaszki, dali Mu pić wino zaprawione goryczą. Skosztował, ale nie chciał pić.

Gdy Go ukrzyżowali, rozdzielili między siebie Jego szaty, rzucając o nie losy. I siedząc, tam Go pilnowali. A nad głową Jego umieścili napis

z podaniem Jego winy: To jest Jezus, król żydowski. Wtedy też ukrzyżowano z Nim dwóch złoczyńców, jednego po prawej, drugiego po lewej stronie.

Wyszydzenie na krzyżu

Ci zaś, którzy, przechodzili obok, przeklinali Go i potrząsali głowami, mówiąc:

T. Ty, który burzysz przybytek i w trzech dniach go odbudowujesz, ocal sam siebie; jeśli jesteś Synem Bożym, zejźdź z krzyża.

E. Podobnie arcykapłani z uczonymi w Piśmie i starszymi, szydząc, powtarzali:

T. Innych wybawiał, siebie nie może wybawić. Jest królem Izraela: niechże teraz zejździe z krzyża, a uwierzymy w Niego. Zaufał Bogu: niechże Go teraz wybawi, jeśli Go miłuje. Przecież powiedział: Jestem Synem Bożym.

E. Tak samo lżyli Go i złoczyńcy, którzy byli z Nim ukrzyżowani.

Śmierć Jezusa

Od godziny szóstej mrok ogarnął całą ziemię aż do godziny dziewiątej. Około godziny dziewiątej Jezus zawołał donośnym głosem:

✚ **Eli, Eli, lemá sabachtháni?**

E. To znaczy: Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił? Słyszając to, niektórzy ze stojących tam mówili:

T. On Eliasza woła.

E. Zaraz też jeden z nich pobiegł i wzięwszy gąbkę, napelnił ją octem, włożył na trzcinę i dawał Mu pić. Lecz inni mówili:

T. Poczekaj! Zobaczymy, czy przyździe Eliasz, aby Go wybawić.

E. A Jezus raz jeszcze zawołał donośnym głosem i wyzionął ducha.

Wszyscy klękają i przez chwilę zachowują milczenie.

Po śmierci Jezusa

A oto zasłona przybytku rozdarła się na dwoje z góry na dół; ziemia zadrżała i skały zaczęły pękać. Groby się otworzyły i wiele ciał świętych, którzy umarli, powstało. I wyszedłszy z grobów po Jego zmartwychwstaniu, weszli do Miasta Świętego i ukazali się wielu.

Setnik zaś i jego ludzie, którzy odbywali straż przy Jezusie, widząc trzęsienie ziemi i to, co się działo, złękli się bardzo i mówili:

T. Prawdziwie, ten był Synem Bożym.

E. Było tam również wiele niewiast, które przypatrywały się z daleka. Szły one za Jezusem z Galilei i usługiwały Mu. Między nimi były: Maria Magdalena, Maria, matka Jakuba i Józefa, oraz matka synów Zebedeusza.

Złożenie w grobie

Pod wieczór przyszedł zamożny człowiek z Arymatei, imieniem Józef, który też był uczniem Jezusa. On udał się do Piłata i poprosił o ciało Jezusa. Wówczas Piłat kazał je wydać. Józef zabrał ciało, owinął je w czyste płótno i złożył w swoim nowym grobie, który kazał wykuć w skale. Przed wejście do grobu zatoczył duży kamień i odszedł. Lecz Maria Magdalena i druga Maria pozostały tam, siedząc naprzeciw grobu.

Nazajutrz, to znaczy po dniu Przygotowania, zebrali się arcykapłani i faryzeusze u Piłata i oznajmili:

T. Panie, przypomnieliśmy sobie, że ów oszust powiedział jeszcze za życia: Po trzech dniach powstanę. Każ więc zabezpieczyć grób aż do trzeciego dnia, żeby przypadkiem nie przyszli Jego uczniowie, nie wykradli Go i nie powiedzieli ludowi: Powstał z martwych. I będzie ostatnie oszustwo gorsze niż pierwsze.

E. Rzekł im Piłat:

I. Macie straż: idźcie, zabezpieczcie grób, jak umiecie.

E. Oni poszli i zabezpieczyli grób, opieczętowując kamień i stawiając straż.

Oto słowo Pańskie.

EWANGELIA W ROKU A (KRÓTSZA)

Mt 27,11-54

Męka naszego Pana Jezusa Chrystusa według świętego Mateusza.

Jezus przed Piłatem

E. Jezusa stawiono przed namiestnikiem. Namiestnik zadał Mu pytanie:

I. Czy Ty jesteś królem żydowskim?

E. Jezus odpowiedział:

✚ Tak, Ja nim jestem.

E. A gdy Go oskarżali arcykapłani i starsi, nic nie odpowiadał. Wtedy zapytał Go Piłat:

I. Nie słyszysz, jak wiele zeznają przeciw Tobie?

E. On jednak nie odpowiadał mu na żadne pytanie, tak że namiestnik bardzo się dziwił.

Jezus odrzucony przez swój naród

A był zwyczaj, że na każde święto namiestnik uwalniał jednego więźnia, którego chcieli. Trzymano zaś wtedy znacznego więźnia, imieniem Barabasza. Gdy się więc zebrali, spytał ich Piłat:

I. Którego chcecie, żebym wam uwolnił, Barabasza czy Jezusa, zwanego Mesjaszem?

E. Wiedział bowiem, że przez zawiść Go wydali. A gdy on odbywał przewód sądowy, żona jego przysłała mu ostrzeżenie:

I. Nie miej nic do czynienia z tym Sprawiedliwym, bo dzisiaj we śnie wiele nacierpiałam się z Jego powodu.

E. Tymczasem arcykapłani i starsi namówili tłumy, żeby prosiły o Barabasza, a domagały się śmierci Jezusa. Pytał ich namiestnik:

I. Którego z tych dwóch chcecie, żebym wam uwolnił?

E. Odpowiedzieli:

T. Barabasza.

E. Rzekł do nich Piłat:

- I.** Cóż więc mam uczynić z Jezusem, którego nazywają Mesjaszem?
- E.** Zawołali wszyscy:
- T.** Na krzyż z Nim!
- E.** Namiestnik odpowiedział:
- I.** Cóż właściwie złego uczynił?
- E.** Lecz oni jeszcze głośniej krzyczeli:
- T.** Na krzyż z Nim!
- E.** Piłat, widząc, że nic nie osiąga, a wzburzenie raczej wzrasta, wziął wodę i umył ręce wobec tłumu, mówiąc:
- I.** Nie jestem winny krwi tego Sprawiedliwego. To wasza rzecz.
- E.** A cały lud zawołał:
- T.** Krew Jego na nas i na dzieci nasze.
- E.** Wówczas uwolnił im Barabasza, a Jezusa kazał ubiczować i wydał na ukrzyżowanie.

Król wyśmiany

Wtedy żołnierze namiestnika zabrali Jezusa z sobą do pretorium i zgromadzili koło Niego całą kohortę. Rozebrali Go z szat i narzucili na Niego płaszcz szkarłatny. Uplótszy wieniec z ciernia, włożyli Mu na głowę, a do prawej ręki dali Mu trzcinę. Potem przyklękali przed Nim i szydzili z Niego, mówiąc:

T. Witaj, królu żydowski!

E. Przy tym pluli na Niego, brali trzcinę i bili Go po głowie. A gdy Go wyszydzili, zdjęli z Niego płaszcz, włożyli na Niego własne Jego szaty i odprowadzili Go na ukrzyżowanie.

Droga krzyżowa

Wychodząc, spotkali pewnego człowieka z Cyreny, imieniem Szymon. Tego przymusili, żeby niósł krzyż Jezusa. Gdy przyszedli na miejsce zwane Golgotą, to znaczy Miejsce Czaszki, dali Mu pić wino zaprawione goryczą. Skosztował, ale nie chciał pić.

Gdy Go ukrzyżowali, rozdzielili między siebie Jego szaty, rzucając o nie losy. I siedząc, tam Go pilnowali. A nad głowę Jego umieścili napis z podaniem Jego winy: To jest Jezus, król żydowski. Wtedy też ukrzyżowano z Nim dwóch złoczyńców, jednego po prawej, drugiego po lewej stronie.

Wyszydzenie na krzyżu

Ci zaś, którzy przechodzili obok, przeklinali Go i potrząsali głowami, mówiąc:

T. Ty, który burzysz przybytek i w trzech dniach go odbudowujesz, wybaw sam siebie; jeśli jesteś Synem Bożym, zejź z krzyża.

E. Podobnie arcykapłani z uczonymi w Piśmie i starszymi, szydząc, powtarzali:

T. Innych wybawiał, siebie nie może wybawić. Jest królem Izraela: niechże teraz zejździe z krzyża, a uwierzymy w Niego. Zaufał Bogu: niechże Go teraz wybawi, jeśli Go miłuje. Przecież powiedział: Jestem Synem Bożym.

E. Tak samo lżyli Go i złoczyńcy, którzy byli z Nim ukrzyżowani.

Śmierć Jezusa

Od godziny szóstej mrok ogarnął całą ziemię aż do godziny dziewiątej. Około godziny dziewiątej Jezus zawołał donośnym głosem:

+ Elí, Elí, lemá sabachtháni?

E. To znaczy: Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił? Słyszając to, niektórzy ze stojących tam mówili:

T. On Eliasza woła.

E. Zaraz też jeden z nich pobiegł i wzięwszy gąbkę, napełnił ją octem, włożył na trzcinę i dawał Mu pić. Lecz inni mówili:

T. Poczekaj! Zobaczymy, czy przyjdzie Eliasz, aby Go wybawić.

E. A Jezus raz jeszcze zawołał donośnym głosem i wyzionął ducha.

Wszyscy klękają i przez chwilę zachowują milczenie.

Po śmierci Jezusa

A oto zasłona przybytku rozdarła się na dwoje z góry na dół; ziemia zadrżała i skały zaczęły pękać. Groby się otworzyły i wiele ciał świętych, którzy umarli, powstało. I wyszedłszy z grobów po Jego zmartwychwstaniu, weszli do Miasta Świętego i ukazali się wielu.

Setnik zaś i jego ludzie, którzy odbywali straż przy Jezusie, widząc trzęsienie ziemi i to, co się działo, zlekli się bardzo i mówili:

T. Prawdziwie, ten był Synem Bożym.

Oto słowo Pańskie.

EWANGELIA W ROKU B (DŁUŻSZA)

Mk 14,1-15,47

Męka naszego Pana Jezusa Chrystusa według świętego Marka.

Spisek przeciw Jezusowi

E. Dwa dni przed Paschą i Świętem Przaśników arcykapłani i uczeni w Piśmie szukali sposobu, jak by Jezusa podstępnie ująć i zabić. Lecz mówili:

T. Tylko nie w czasie święta, by nie było wzburzenia między ludem.

Namaszczenie w Betanii

E. A gdy Jezus był w Betanii, w domu Szymona Trędowatego, i siedział za stołem, przyszła kobieta z alabastrowym flakonikiem prawdziwego olejku nardowego, bardzo drogiego. Stłukła flakonik i wylała Mu olejek na głowę. A niektórzy oburzali się, mówiąc między sobą:

T. Po co to marnowanie olejku? Wszak można było olejek ten sprzedać drożej niż za trzysta denarów i rozdać ubogim.

E. I przeciw niej szemrali. Lecz Jezus rzekł:

✚ Zostawcie ją; czemu sprawiacie jej przykrość? Dobry uczynek spełniła względem Mnie. Bo ubogich zawsze macie u siebie i kiedy zechcecie, możecie im dobrze czynić; lecz Mnie nie zawsze macie. Ona uczyniła, co mogła; już naprzód namaściła moje ciało na pogrzeb. Zaprawdę powiadam wam: Gdziekolwiek po całym świecie głosić będą tę Ewangelię, będą również opowiadać na jej pamiątkę to, co uczyniła.

Zdrada Judasza

E. Wtedy Judasz Iskariota, jeden z Dwunastu, poszedł do arcykapłanów, aby im Go wydać. Gdy to usłyszeli, ucieszyli się i przyrzekli dać mu pieniądze. Odtąd szukał dogodnej sposobności, jak by Go wydać.

Przygotowanie Paschy

W pierwszy dzień Przaśników, kiedy ofiarowano Paschę, zapytali Jezusa Jego uczniowie:

T. Gdzie chcesz, abyśmy poszli poczynić przygotowania, żebyś mógł spożyć Paschę?

E. I posłał dwóch spośród swoich uczniów z tym poleceniem:

+ Idźcie do miasta, a spotka się z wami człowiek, niosący dzban wody. Idźcie za nim i tam, gdzie wejdzie, powiedzcie gospodarzowi: Nauczyciel pyta: gdzie jest dla Mnie izba, w której mógłbym spożyć Paschę z moimi uczniami? On wskaże wam na górze salę dużą, usłaną i gotową. Tam przygotujcie dla nas.

E. Uczniowie wybrali się i przyszedli do miasta, gdzie znaleźli, tak jak im powiedział, i przygotowali Paschę.

Zapowiedź zdrady

Z nastaniem wieczoru przyszedł tam razem z Dwunastoma. A gdy zajęli miejsca i jedli, Jezus rzekł:

+ Zaprawdę powiadam wam: jeden z was Mnie zdradzi, ten, który je ze Mną.

E. Zaczęli się smucić i pytać jeden po drugim:

I. Czyżbym ja?

E. On im rzekł:

+ Jeden z Dwunastu, ten, który ze Mną rękę zanurza w misie. Wprawdzie Syn Człowieczy odchodzi, jak o Nim jest napisane, lecz biada temu człowiekowi, przez którego Syn Człowieczy będzie wydany. Byłoby lepiej dla tego człowieka, gdyby się nie narodził.

Ustanowienie Eucharystii

E. A gdy jedli, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał go i dał im, mówiąc:

+ Bierzcie, to jest Ciało moje.

E. Potem wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie, dał im, i pili z niego wszyscy. I rzekł do nich:

+ To jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana. Zaprawdę powiadam wam: Odtąd nie będę już pił z owocu winnego krzewu aż do owego dnia, kiedy pic go będę nowy w królestwie Bożym.

Przepowiednia zaparcia się Piotra

E. Po odśpiewaniu hymnu wyszli w stronę Góry Oliwnej. Wtedy Jezus im rzekł:

+ Wszyscy zwątpicie we Mnie. Jest bowiem napisane: Uderzę pastora, a rozproszą się owce. Lecz gdy powstanę, uprzedzę was do Galilei.

E. Na to rzekł Mu Piotr:

I. Choćby wszyscy zwątpili, ale nie ja.

E. Odpowiedział mu Jezus:

+ Zaprawdę powiadam ci: dzisiaj, tej nocy, zanim kogut dwa razy zapieje, ty trzy razy się Mnie wyprzesz.

E. Lecz on tym bardziej zapewniał:

I. Choćby mi przyszło umrzeć z Tobą, nie wyprę się Ciebie.

E. I wszyscy tak samo mówili.

Modlitwa i trwoga konania

A kiedy przyszli do ogrodu zwanego Getsemani, rzekł Jezus do swoich uczniów:

+ Usiądźcie tutaj, Ja tymczasem będę się modlił.

E. Wziął ze sobą Piotra, Jakuba i Jana i począł drzeć i odczuwać trwogę. I rzekł do nich:

+ Smutna jest moja dusza aż do śmierci; zostańcie tu i czuwajcie.

E. I odszedłszy nieco dalej, upadł na ziemię i modlił się, żeby, jeśli to możliwe, ominęła Go ta godzina. I mówił:

+ Abba, Ojczy, dla Ciebie wszystko jest możliwe, zabierz ten kielich ode Mnie. Lecz nie to, co Ja chcę, ale to, co Ty.

E. Potem wrócił i zastał ich śpiących. Rzekł do Piotra:

+ Szymonie, śpisz? Jednej godziny nie mogłeś czuwać? Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie; duch wprawdzie ochoczy, ale ciało słabe.

E. Odszedł znowu i modlił się, powtarzając te same słowa. Gdy wrócił, zastał ich śpiących, gdyż oczy ich były snem zmorzone, i nie wiedzieli, co Mu odpowiedzieć.

Gdy przyszedł po raz trzeci, rzekł do nich:

✚ Śpicie dalej i odpoczywacie? Dosyć. Przyszła godzina, oto Syn Człowieczy będzie wydany w ręce grzeszników. Wstańcie, chodźmy, oto zbliża się mój zdrajca.

Pojmanie Jezusa

E. I zaraz, gdy On jeszcze mówił, zjawił się Judasz, jeden z Dwunastu, a z nim zgraja z mieczami i kijami wysłana przez arcykapłanów, uczonych w Piśmie i starszych. A zdrajca dał im taki znak:

I. Ten, którego pocałuję, to On; chwycicie Go i prowadźcie ostrożnie.

E. Skoro tylko przyszedł, przystąpił do Jezusa i rzekł:

I. Rabbi

E. i pocałował Go. Tamci zaś rzucili się na Niego i pochwycili Go. A jeden z tych, którzy tam stali, dobył miecza, uderzył sługę najwyższego kapłana i odciął mu ucho.

A Jezus rzekł do nich:

✚ Wyszliście z mieczami i kijami, jak na zbójcę, żeby Mnie pochwycić. Codziennie nauczałem u was w świątyni, a nie pojmałście Mnie. Ale Pisma muszą się wypełnić.

E. Wtedy opuścili Go wszyscy i uciekli. A pewien młodzieniec szedł za Nim, odziany prześcieradłem na gołym ciele. Chcieli go chwycić, lecz on zostawił prześcieradło i bez odzienia uciekł od nich.

Jezus przed Wysoką Radą

A Jezusa zaprowadzili do najwyższego kapłana, u którego zebrali się wszyscy arcykapłani, starsi i uczeni w Piśmie. Piotr zaś szedł za Nim z daleka aż na dziedziniec pałacu najwyższego kapłana. Tam siedział między służbą i grzał się przy ogniu.

Tymczasem arcykapłani i cała Wysoka Rada szukali świadectwa przeciw Jezusowi, aby Go zgładzić, lecz nie znaleźli. Wielu wprawdzie zeznawało fałszywie przeciwko Niemu, ale świadectwa te nie były zgodne. A niektórzy wystąpili i zeznali fałszywie przeciw Niemu:

T. Myśmy słyszeli, jak On mówił: Ja zburzę ten przybytek uczyniony ludzką ręką i w ciągu trzech dni zbuduję inny, nie ręką ludzką uczyniony.

E. Lecz i w tym ich świadectwo nie było zgodne.

Wtedy najwyższy kapłan wystąpił na środek i zapytał Jezusa:

I. Nic nie odpowiadasz na to, co oni zeznają przeciw Tobie?

E. Lecz On milczał i nic nie odpowiedział. Najwyższy kapłan zapytał Go ponownie:

I. Czy Ty jesteś Mesjaszem, Synem Błogosławionego?

E. Jezus odpowiedział:

+ Ja jestem. Ujrzycie Syna Człowieczego, siedzącego po prawicy Wszechmocnego i nadchodzącego z obłokami niebieskimi.

E. Wówczas najwyższy kapłan rozdarł swoje szaty i rzekł:

I. Na cóż nam jeszcze potrzeba świadków? Słyszeliście bluźnierstwo. Cóż wam się zdaje?

E. Oni zaś wszyscy wydali wyrok, że winien jest śmierci. I niektórzy zaczęli pluć na Niego; zakrywali Mu twarz, policzkowali Go i mówili:

T. Prorokuj.

E. Także słudzy bili Go pięściami po twarzy.

Zaparcie się Piotra

Kiedy Piotr był na dole na dziedzińcu, przyszła jedna ze służących najwyższego kapłana. Zobaczywszy Piotra grzejącego się, przypatrzyła mu się i rzekła:

I. I tyś był z Nazarejczykiem Jezusem.

E. Lecz on zaprzeczył temu, mówiąc:

I. Nie wiem i nie rozumiem, co mówisz.

E. I wyszedł na zewnątrz do przedsionka, a kogut zapał. Służąca, widząc go, znowu zaczęła mówić do tych, którzy tam stali:

I. To jest jeden z nich.

E. A on ponownie zaprzeczył. Po chwili ci, którzy tam stali, mówili znowu do Piotra:

I. Na pewno jesteś jednym z nich, jesteś także Galilejczykiem.

E. Lecz on począł się zaklinać i przysięgać:

I. Nie znam tego człowieka, o którym mówicie.

E. I w tej chwili kogut powtórnie zapał. Wspomniał Piotr na słowa, które mu powiedział Jezus: Pierwej, nim kogut dwa razy zapieje, trzy razy Mnie się wyprzesz. I wybuchnął płaczem.

Jezus przed Piłatem

Zaraz wczesnym rankiem arcykapłani wraz ze starszymi i uczonymi w Piśmie i cała Wysoka Rada powzięli uchwałę. Kazali Jezusa związane-go odprowadzić i wydali Go Piłatowi. Piłat zapytał Go:

I. Czy Ty jesteś królem żydowskim?

E. Odpowiedział mu:

+ Tak, Ja nim jestem.

E. Arcykapłani zaś oskarżali Go o wiele rzeczy. Piłat ponownie Go zapytał:

I. Nic nie odpowiadasz? Zważ, o jakie rzeczy Cię oskarżają.

E. Lecz Jezus nic już nie odpowiedział, tak że Piłat się dziwił.

Jezus odrzucony przez swój naród

Na każde zaś święto miał zwyczaj uwalniać im jednego więźnia, którego żądali. A był tam jeden, zwany Barabaszem, uwięziony z buntownikami, którzy w rozruchu popełnili zabójstwo. Tłum przyszedł i zaczął domagać się tego, co zawsze im czynił. Piłat im odpowiedział:

I. Jeśli chcecie, uwolnię wam króla żydowskiego?

E. Wiedział bowiem, że arcykapłani wydali Go przez zawiść. Lecz arcykapłani podburzyli tłum, żeby uwolnił im raczej Barabasza. Piłat ponownie ich zapytał:

I. Cóż więc mam uczynić z Tym, którego nazywacie królem żydowskim?

E. Odpowiedzieli mu krzykiem:

I. Ukrzyżuj Go!

E. Piłat odparł:

I. Co więc złego uczynił?

E. Lecz oni jeszcze głośniejszym krzykiem:

T. Ukrzyżuj Go!

E. Wtedy Piłat, chcąc zadowolić tłum, uwolnił im Barabasza, Jezusa zaś kazał ubiczować i wydał na ukrzyżowanie.

Król wyśmiany

Żołnierze zaprowadzili Go na wewnętrzny dziedziniec, czyli pretorium, i zwołali całą kohortę. Ubrali Go w purpurę i upłótszy wieniec z ciernia, włożyli Mu na głowę. I zaczęli Go pozdrawiać:

T. Witaj, królu żydowski!

E. Przy tym bili Go trzcina po głowie, pluli na Niego i, przyklękając, oddawali Mu hołd. A gdy Go wyszydzili, zdjęli z Niego purpurę i włożyli na Niego własne Jego szaty.

Droga krzyżowa

Następnie wyprowadzili Go, aby Go ukrzyżować. I przymusili niejakiego Szymona z Cyreny, ojca Aleksandra i Rufusa, który wracał z pola i właśnie przechodził, żeby niósł krzyż Jego. Przeprowadzili Go na miejsce Golgota, to znaczy Miejsce Czaszki.

Ukrzyżowanie

Tam dawali Mu wino zaprawione mirrą, lecz On nie przyjął. Ukrzyżowali Go i rozdzielili między siebie Jego szaty, rzucając o nie losy, co który miał zabrać. A była godzina trzecia, gdy Go ukrzyżowali. Był też napis z podaniem Jego winy, tak ułożony: Król żydowski. Razem z Nim ukrzyżowali dwóch złoczyńców, jednego po prawej, drugiego po lewej Jego stronie. Tak wypełniło się słowo Pisma: W poczet złoczyńców został zaliczony.

Wyszydzenie na krzyżu

Ci zaś, którzy przechodzili obok, przeklinali Go, potrząsali głowami, mówiąc:

T. Ej, Ty, który burzysz przybytek i w trzech dniach go odbudowujesz, zejź z krzyża i ocal samego siebie.

E. Podobnie arcykapłani wraz z uczonymi w Piśmie drwili między sobą i mówili:

T. Innych wybawiał, siebie nie może wybawić. Mesjasz, król Izraela, niechże teraz zejdzie z krzyża, żebyśmy widzieli i uwierzyli.

E. Lżyli Go także ci, którzy byli z Nim ukrzyżowani.

Śmierć Jezusa

A gdy nadeszła godzina szósta, mrok ogarnął całą ziemię aż do godziny dziewiątej. O godzinie dziewiątej Jezus zawołał donośnym głosem:

✚ Ełoi, Ełoi, lamá sabachtháni.

E. To znaczy: Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił? Niektórzy ze stojących obok, słysząc to, mówili:

T. Patrz, woła Eliasza.

E. Ktoś pobiegł i napełniwszy gąbkę octem, włożył na trzcinę i dawał Mu pić, mówiąc:

I. Poczekaście, zobaczymy, czy przyjdzie Eliasz, żeby Go zdjąć z krzyża.

E. Lecz Jezus zawołał donośnym głosem i oddał ducha.

Wszyscy klękają i przez chwilę zachowują milczenie.

Po śmierci Jezusa

A zasłona przybytku rozdarła się na dwoje z góry na dół. Setnik zaś, który stał naprzeciw, widząc, że w ten sposób oddał ducha, rzekł:

I. Prawdziwie, ten człowiek był Synem Bożym.

E. Były tam również niewiasty, które przypatrywały się z daleka, między nimi Maria Magdalena, Maria, matka Jakuba Mniejszego i Józefa, i Salome. Kiedy przebywał w Galilei, one towarzyszyły Mu i usługiwały. I było wiele innych, które razem z Nim przyszły do Jerozolimy.

Pogrzeb Jezusa

Pod wieczór już, ponieważ było Przygotowanie, czyli dzień przed szabatem, przyszedł Józef z Arymatei, poważany członek Rady, który również wyczekiwał królestwa Bożego. Śmiało udał się do Piłata i poprosił o ciało Jezusa. Piłat zdziwił się, że już skonał. Kazał przywołać setnika i pytał go, czy już dawno umarł. Upewniony przez setnika, podarował ciało Józefowi. Ten kupił płótno, zdjął Jezusa z krzyża, owinął w płótno i złożył w grobie, który wykuty był w skale. Przed wejście do grobu zatoczył kamień. A Maria Magdalena i Maria, matka Józefa, przyglądały się, gdzie Go złożono.

Oto słowo Pańskie.

EWANGELIA W ROKU B (KRÓTSZA)

Mk 15,1-39

Męka naszego Pana Jezusa Chrystusa według świętego Marka.

Jezus przed Piłatem

E. Wczesnym rankiem arcykapłani wraz ze starszymi i uczonymi w Piśmie i cała Wysoka Rada powzięli uchwałę. Kazali Jezusa związanego odprowadzić i wydali Go Piłatowi. Piłat zapytał Go:

I. Czy Ty jesteś królem żydowskim?

E. Odpowiedział mu:

✚ Tak, Ja nim jestem.

E. Arcykapłani zaś oskarżali Go o wiele rzeczy. Piłat ponownie Go zapytał:

I. Nic nie odpowiadasz? Zważ, o jakie rzeczy Cię oskarżają.

E. Lecz Jezus nic już nie odpowiedział, tak że Piłat się dziwił.

Jezus odrzucony przez swój naród

Na każde zaś święto miał zwyczaj uwalniać im jednego więźnia, którego żądali. A był tam jeden, zwany Barabaszem, uwięziony z buntownikami, którzy w rozruchu popełnili zabójstwo. Tłum przyszedł i zaczął domagać się tego, co zawsze im czynił. Piłat im odpowiedział:

I. Jeśli chcecie, uwolnię wam króla żydowskiego?

E. Wiedział bowiem, że arcykapłani wydali Go przez zawiść. Lecz arcykapłani podburzyli tłum, żeby uwolnił im raczej Barabasa. Piłat ponownie ich zapytał:

I. Cóż więc mam uczynić z Tym, którego nazywacie królem żydowskim?

E. Odpowiedzieli mu krzykiem:

T. Ukrzyżuj Go!

E. Piłat odparł:

I. Co więc złego uczynił?

E. Lecz oni jeszcze głośniejszym krzykiem:

T. Ukrzyżuj Go!

E. Wtedy Piłat, chcąc zadowolić tłum, uwolnił im Barabasa, Jezusa zaś kazał ubiczować i wydał na ukrzyżowanie.

Król wyśmiany

Żołnierze zaprowadzili Go na wewnętrzny dziedziniec, czyli pretorium, i zwołali całą kohortę. Ubrali Go w purpurę i upłótszy wieniec z ciernia, włożyli Mu na głowę. I zaczęli Go pozdrawiać:

T. Witaj, królu żydowski!

E. Przy tym bili Go trzcina po głowie, pluli na Niego i, przyklękając, oddawali Mu hołd. A gdy Go wyszydzili, zdjęli z Niego purpurę i włożyli na Niego własne Jego szaty.

Droga krzyżowa

Następnie wyprowadzili Go, aby Go ukrzyżować. I przymusili niejakiego Szymona z Cyreny, ojca Aleksandra i Rufusa, który wracał z pola i właśnie przechodził, żeby niósł krzyż Jego. Przeprowadzili Go na miejsce Golgota, to znaczy Miejsce Czaszki.

Ukrzyżowanie

Tam dawali Mu wino zaprawione mirrą, lecz On nie przyjął. Ukrzyżowali Go i rozdzielili między siebie Jego szaty, rzucając o nie losy, co który miał zabrać. A była godzina trzecia, gdy Go ukrzyżowali. Był też napis z podaniem Jego winy, tak ułożony: Król żydowski. Razem z Nim ukrzyżowali dwóch złoczyńców, jednego po prawej, drugiego po lewej Jego stronie. Tak wypełniło się słowo Pisma: W poczet złoczyńców został zaliczony.

Wyszydzenie na krzyżu

Ci zaś, którzy przechodzili obok, przeklinali Go, potrząsali głowami, mówiąc:

T. Ej, Ty, który burzysz przybytek i w trzech dniach go odbudowujesz, zejdź z krzyża i wybaw samego siebie.

E. Podobnie arcykapłani wraz z uczonymi w Piśmie drwili między sobą i mówili:

T. Innych wybawiał, siebie nie może wybawić. Mesjasz, król Izraela, niechże teraz zejdzie z krzyża, żebyśmy widzieli i uwierzyli.

E. Lżyli Go także ci, którzy byli z Nim ukrzyżowani.

Śmierć Jezusa

A gdy nadeszła godzina szósta, mrok ogarnął całą ziemię aż do godziny dziewiątej. O godzinie dziewiątej Jezus zawołał donośnym głosem:

+ Eloí, Eloí, lamá sabachtháni.

E. To znaczy: Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił? Niektórzy ze stojących obok, słysząc to, mówili:

T. Patrz, woła Eliasza.

E. Ktoś pobiegł i napełniwszy gąbkę octem, włożył na trzcinę i dawał Mu pić, mówiąc:

I. Poczekajcie, zobaczymy, czy przyjdzie Eliasz, żeby Go zdjąć z krzyża.

E. Lecz Jezus zawołał donośnym głosem i oddał ducha.

Wszyscy klękają i zachowują przez chwilę milczenie.

Po śmierci Jezusa

A zasłona przybytku rozdarła się na dwoje z góry na dół. Setnik zaś, który stał naprzeciw, widząc, że w ten sposób oddał ducha, rzekł:

I. Prawdziwie, ten człowiek był Synem Bożym.

Oto słowo Pańskie.

EWANGELIA W ROKU C (DŁUŻSZA)

Łk 22,14–23,56

Męka naszego Pana Jezusa Chrystusa według świętego Łukasza.

Ostatnia Pascha

E. Gdy nadeszła pora, Jezus zajął miejsce u stołu, a z Nim Apostołowie. Wtedy rzekł do nich:

✚ Gorąco pragnąłem spożyć tę Paschę z wami, zanim będę cierpiał. Albowiem powiadam wam: Już jej spożywać nie będę, aż się spełni w królestwie Bożym.

E. Potem wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie, powiedział:

✚ Weźcie go i podzielcie między siebie; albowiem powiadam wam: od-tąd nie będę już pił z owocu winnego krzewu, aż przyjdzie królestwo Boże.

Ustanowienie Eucharystii

E. Następnie wziął chleb, odmówiwszy dziękczynienie, połamał go i podał, mówiąc:

✚ To jest Ciało moje, które za was będzie wydane; czyńcie to na moją pamiątkę.

E. Tak samo i kielich po wieczerzy, mówiąc:

✚ Ten kielich to Nowe Przymierze we Krwi mojej, która za was będzie wylana.

Zapowiedź zdrady

Lecz oto ręka mojego zdrajcy jest ze Mną na stole. Wprawdzie Syn Człowieczy odchodzi według tego, jak jest postanowione, lecz biada temu człowiekowi, przez którego będzie wydany.

E. A oni zaczęli wypytywać jeden drugiego, kto by mógł spośród nich to uczynić.

Spór o pierwszeństwo

Powstał również spór między nimi o to, który z nich zdaje się być największy. Lecz On rzekł do nich:

✚ Królowie narodów panują nad nimi, a ich władcy przyjmują nazwę dobroczyńców. Wy zaś nie tak macie postępować. Lecz największy między wami niech będzie jak najmłodszy, a przełożony jak sługa. Któż bowiem jest większy? Czy ten, kto siedzi za stołem, czy ten, kto służy? Czyż nie ten, kto siedzi za stołem? Otóż Ja jestem pośród was jak ten, kto służy.

Wyście wytrwali przy Mnie w moich przeciwnościach. Dlatego i Ja przekazuję wam królestwo, jak Mnie przekazał je mój Ojciec: abyście w królestwie moim jedli i pili przy moim stole oraz żebyście zasiadali na tronach i sądzili dwanaście pokoleń Izraela.

Obietnica dana Piotrowi

Szymonie, Szymonie, oto szatan domagał się, żeby was przesiał jak pszenicę; ale Ja prosiłem za tobą, żeby nie ustała twoja wiara. Ty ze swej strony utwierdzaj swoich braci.

E. On zaś powiedział:

I. Panie, z Tobą gotów jestem iść nawet do więzienia i na śmierć.

E. Lecz Jezus odrzekł:

✚ Powiadam ci, Piotrze, nie zapieje dziś kogut, a ty trzy razy wyprzesz się tego, że Mnie znasz.

Chwila walki

E. I rzekł do nich:

✚ Czy brak wam było czego, kiedy was posyłałem bez trzosa, bez torby i bez sandałów?

E. Oni odpowiedzieli:

T. Niczego.

E. Mówił dalej:

✚ Lecz teraz kto ma trzos, niech go weźmie; tak samo torbę; a kto nie ma, niech sprzeda swój płaszcz i kupi miecz. Albowiem powiadam wam: to, co jest napisane, musi się spełnić na Mnie: Zaliczony został do złoczyńców. To bowiem, co się do Mnie odnosi, dochodzi kresu.

E. Oni rzekli:

T. Panie, tu są dwa miecze.

E. Odpowiedział im:

✚ Wystarczy.

Modlitwa i trwoga konania

E. Potem wyszedł i udał się, według zwyczaju, na Górę Oliwną; towarzyszyli Mu także uczniowie. Gdy przyszedł na miejsce, rzekł do nich:

✚ Módlcie się, abyście nie ulegli pokusie.

E. A sam oddalił się od nich na odległość jakby rzutu kamieniem, upadł na kolana i modlił się tymi słowami:

✚ Ojcze, jeśli chcesz, zabierz ode Mnie ten kielich. Jednak nie moja wola, lecz Twoja niech się stanie.

E. Wtedy ukazał Mu się anioł z nieba i umacniał Go. Pogrążony w udręce jeszcze usilniej się modlił, a Jego pot był jak gęste krople krwi, sączące się na ziemię. Gdy wstał od modlitwy i przyszedł do uczniów, zastał ich śpiących ze smutku. Rzekł do nich:

✚ Czemu śpicie? Wstańcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie.

Pojmanie Jezusa

E. Gdy On jeszcze mówił, oto zjawił się tłum. A jeden z Dwunastu, imieniem Judasz, szedł na ich czele i zbliżył się do Jezusa, aby Go pocałować. Jezus rzekł do niego:

✚ Judaszu, pocałunkiem wydajesz Syna Człowieczego?

E. Towarzysze Jezusa, widząc, na co się zanosi, zapytali:

I. Panie, czy mamy uderzyć mieczem?

E. I któryś z nich uderzył sługę najwyższego kapłana i odciął mu prawe ucho. Lecz Jezus powiedział:

✚ Przestańcie, dosyć.

E. I dotknąwszy ucha, uzdrowił go. Do arcykapłanów zaś, dowódców straży świątynnej i starszych, którzy wyszli przeciw Niemu, Jezus rzekł:

✚ Wyszliście z mieczami i kijami jak na zbójcę? Gdy codziennie bywałem u was w świątyni, nie podnieśliście rąk na Mnie, lecz to jest wasza godzina i panowanie ciemności.

Zaparcie się Piotra

E. Schwycili Go więc, wprowadzili i zawiedli do domu najwyższego kapłana. A Piotr szedł z daleka. Gdy rozniecili ogień na środku dziedzińca i zasiedli wkoło, Piotr usiadł także między nimi. A jakaś służą-

ca, zobaczywszy go siedzącego przy ogniu, przyjrzała mu się uważnie i rzekła:

I. I ten był razem z Nim.

E. Lecz on zaprzeczył temu, mówiąc:

I. Kobieto, nie znam Go.

E. Po chwili zobaczył go ktoś inny i rzekł:

I. I ty jesteś jednym z nich.

E. Piotr odrzekł:

I. Człowieku, nie jestem.

E. Po upływie prawie godziny jeszcze ktoś inny począł zawzięcie twierdzić:

I. Na pewno i ten był razem z Nim; jest przecież Galilejczykiem.

E. Piotr zaś rzekł:

I. Człowieku, nie wiem, co mówisz.

E. I w tej chwili, gdy on jeszcze mówił, kogut zapiał. A Pan obrócił się i spojrział na Piotra. Wspomniał Piotr na słowo Pana, jak mu powiedział: Dziś, zanim kogut zapieje, trzy razy się Mnie wyprzesz. Wyszedł na zewnątrz i gorzko zapłakał.

Jezus wyszydzony

Tymczasem ludzie, który pilnowali Jezusa, naigrawali się z Niego i bili Go. Zastłaniali Mu oczy i pytali:

T. Prorokuj, kto Cię uderzył.

E. Wiele też innych obelg miotali przeciw Niemu.

Wobec Wysokiej Rady

Skoro dzień nastał, zebrała się starszyzna ludu, arcykapłani i uczeni w Piśmie i kazali przyprowadzić Go przed swoją Radę. Rzekli:

T. Jeśli Ty jesteś Mesjaszem, powiedz nam.

E. On im odrzekł:

+ Jeśli wam powiem, nie uwierzycie Mi, i jeśli was zapytam, nie dacie Mi odpowiedzi. Lecz odtąd Syn Człowieczy siedzieć będzie po prawej stronie Wszechmocy Bożej.

E. Zawołali wszyscy:

T. Więc Ty jesteś Synem Bożym?

E. Odpowiedział im:

+ Tak. Jestem Nim.

E. A oni zawołali:

T. Na co nam jeszcze potrzeba świadectwa? Sami przecież słyszeliśmy z ust Jego.

Jezus przed Piłatem

E. Teraz całe ich zgromadzenie powstało i poprowadzili Go przed Piłata. Tam zaczęli oskarżać Go:

T. Stwierdziliśmy, że ten człowiek podburza nasz naród, że odwołuje od płacenia podatków Cesarowi i że siebie podaje za Mesjasza-Króla.

E. Piłat zapytał Go:

I. Czy Ty jesteś królem żydowskim?

E. Jezus odpowiedział mu:

+ Tak, Ja nim jestem.

E. Piłat więc oświadczył arcykapłanom i tłumom:

I. Nie znajduję żadnej winy w tym człowieku.

E. Lecz oni nastawiali i mówili:

T. Podburza lud, szerząc swą naukę po całej Judei, od Galilei, gdzie rozpoczął, aż dotąd.

E. Gdy Piłat to usłyszał, zapytał, czy człowiek ten jest Galilejczykiem. A gdy się upewnił, że jest spod władzy Heroda, odesłał Go do Heroda, który w tych dniach również przebywał w Jerozolimie.

Jezus przed Herodem

Na widok Jezusa Herod bardzo się ucieszył. Od dawna bowiem chciał Go ujrzeć, ponieważ słyszał o Nim i spodziewał się, że zobaczy jaki znak, zdziałany przez Niego. Zasypał Go też wieloma pytaniami, lecz Jezus nic mu nie odpowiedział. Arcykapłani zaś i uczeni w Piśmie stali i gwałtownie Go oskarżali. Wówczas wzgardził Nim Herod wraz ze swoją strażą; na pośmiewisko kazał ubrać Go w lśniący płaszcz i odesłał do Piłata. W tym dniu Herod i Piłat stali się przyjaciółmi. Przedtem bowiem żyli z sobą w nieprzyjaźni.

Jezus ponownie przed Piłatem

Piłat więc kazał zwołać arcykapłanów, członków Wysokiej Rady oraz lud i rzekł do nich:

I. Przywiedliście mi tego człowieka pod zarzutem, że podburza lud. Otóż ja przesłuchałem Go wobec was i nie znalazłem w Nim żadnej winy w sprawach, o które Go oskarżacie. Ani też Herod, bo odesłał Go do nas; a oto nie popełnił On nic godnego śmierci. Każę Go więc wychłostać i uwolnię.

Jezus odrzucony przez swój naród

E. A był obowiązany uwalniać im jednego na święta. Zawołali więc wszyscy razem:

T. Strać Tego, a uwolnij nam Barabasza.

E. Był on wtrącony do więzienia za jakiś rozruch powstały w mieście i za zabójstwo. Piłat, chcąc uwolnić Jezusa, ponownie przemówił do nich. Lecz oni wołali:

T. Ukrzyżuj, ukrzyżuj Go.

E. Zapytał ich po raz trzeci:

I. Cóż On złego uczynił? Nie znalazłem w Nim nic zasługującego na śmierć. Każę Go więc wychłostać i uwolnię.

E. Lecz oni nalegali z wielkim wrzaskiem, domagając się, aby Go ukrzyżowano; i wzmagaly się ich krzyki. Piłat więc zawyrokował, żeby ich żądanie zostało spełnione. Uwolnił im tego, którego się domagali, a który za rozruch i zabójstwo był wtrącony do więzienia; Jezusa zaś zdał na ich wolę.

Droga krzyżowa

Gdy Go wyprowadzili, zatrzymali niejakiego Szymona z Cyreny, który wracał z pola, i włożyli na niego krzyż, aby go niósł za Jezusem.

A szło za Nim mnóstwo ludu, także kobiet, które zawodziły i płakały nad Nim. Lecz Jezus zwrócił się do nich i rzekł:

+ Córki jerozolimskie, nie płaczcie nade Mną; płaczcie raczej nad sobą i nad waszymi dziećmi! Oto bowiem przyjdą dni, kiedy mówić będą: Szczęśliwe niepłodne łona, które nie rodziły, i piersi, które nie karmiły. Wtedy zaczną wołać do gór: Padnijcie na nas; a do pagórków:

Przykryjcie nas! Bo jeśli z zielonym drzewem to czynią, cóż się stanie z suchym?

E. Prowadzono też dwóch innych, złoczyńców, aby ich z Nim stracić.

Ukrzyżowanie

Gdy przyszedli na miejsce, zwane Czaszką, ukrzyżowali tam Jego i złoczyńców, jednego po prawej, drugiego po lewej Jego stronie. Lecz Jezus mówił:

+ Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią.

E. Potem rozdzielili między siebie Jego szaty, rzucając losy.

Wyszydzenie na krzyżu

A lud stał i patrzył. Lecz członkowie Wysokiej Rady drwiąco mówili:

T. Innych wybawiał, niechże teraz siebie wybawi, jeśli On jest Mesjaszem, Wybrańcem Bożym.

E. Szydzą z Niego i żołnierze; podchodzili do Niego i podawali Mu ocet, mówiąc:

T. Jeśli Ty jesteś królem żydowskim, wybaw sam siebie.

E. Był także nad Nim napis w języku greckim, łacińskim i hebrajskim: To jest król żydowski.

Dobry łotr

Jeden ze złoczyńców, których tam powieszono, urągał Mu:

I. Czy Ty nie jesteś Mesjaszem? Wybaw więc siebie i nas.

E. Lecz drugi, karcąc go, rzekł:

I. Ty nawet Boga się nie boisz, chociaż tę samą karę ponosisz? My przecież – sprawiedliwie, odbieramy bowiem słuszną karę za nasze uczynki, ale On nic złego nie uczynił.

E. I dodał:

I. Jezu, wspomnij na mnie, gdy przyjdiesz do swego królestwa.

E. Jezus mu odpowiedział:

+ Zaprawdę powiadam ci: Dziś ze Mną będziesz w raju.

Śmierć Jezusa

E. Było już około godziny szóstej i mrok ogarnął całą ziemię aż do godziny dziewiątej. Słońce się zaćmiło i zasłona przybytku rozdarła się przez środek. Wtedy Jezus zawołał donośnym głosem:

+ Ojcie, w Twoje ręce powierzam ducha mego.

E. Po tych słowach wyzionął ducha.

Wszyscy klękają i przez chwilę zachowują milczenie.

Po śmierci Jezusa

Na widok tego, co się działo, setnik oddał chwałę Bogu i mówił:

I. Istotnie, człowiek ten był sprawiedliwy.

E. Wszystkie też tłumy, które zbiegły się na to widowisko, gdy zobaczyły, co się działo, wracały, bijąc się w piersi. Wszyscy Jego znajomi stali z daleka; a również niewiasty, które Mu towarzyszyły od Galilei, przypatrywały się temu.

Pogrzeb Jezusa

Był tam człowiek prawy i sprawiedliwy, imieniem Józef, członek Wysokiej Rady. Nie przystał on na ich uchwałę i postępowanie. Był z miasta żydowskiego Arymatei i oczekiwał królestwa Bożego. On to udał się do Piłata i poprosił o ciało Jezusa. Zdjął je z krzyża, owinął w płótno i złożył w grobie, wykutym w skale, w którym nikt jeszcze nie był pochowany. Był to dzień Przygotowania i szabat się rozjaśniał.

Były przy tym kobiety, które z Nim przyszły z Galilei. Obejrzały grób i w jaki sposób zostało złożone ciało Jezusa. Po powrocie przygotowały wonności i olejki; lecz zgodnie z przykazaniem zachowały spoczynek szabatu.

Oto słowo Pańskie.

EWANGELIA W ROKU C (KRÓTSZA)

Łk 23,1-49

Męka naszego Pana Jezusa Chrystusa według świętego Łukasza.

Jezus przed Piłatem

E. Starsi ludu, arcykapłani i uczeni w Piśmie powstali i poprowadzili Jezusa przed Piłata. Tam zaczęli oskarżać Go:

T. Stwierdziliśmy, że ten człowiek podburza nasz naród, że odwołuje od płacenia podatków Cesarowi i że siebie podaje za Mesjasza-Króla.

E. Piłat zapytał Go:

I. Czy Ty jesteś królem żydowskim?

E. Jezus odpowiedział mu:

✚ Tak, Ja nim jestem.

E. Piłat więc oświadczył arcykapłanom i tłumom:

I. Nie znajduję żadnej winy w tym człowieku.

E. Lecz oni nastawali i mówili:

T. Podburza lud, szerząc swą naukę po całej Judei, od Galilei, gdzie rozpoczął, aż dotąd.

E. Gdy Piłat to usłyszał, zapytał, czy człowiek ten jest Galilejczykiem. A gdy się upewnił, że jest spod władzy Heroda, odesłał Go do Heroda, który w tych dniach również przebywał w Jerozolimie.

Jezus przed Herodem

Na widok Jezusa Herod bardzo się ucieszył. Od dawna bowiem chciał Go ujrzeć, ponieważ słyszał o Nim i spodziewał się, że zobaczy jaki znak, zdziałany przez Niego. Zasypał Go też wieloma pytaniami, lecz Jezus nic mu nie odpowiedział. Arcykapłani zaś i uczeni w Piśmie stali i gwałtownie Go oskarżali. Wówczas wzgardził Nim Herod wraz ze swoją strażą; na pośmiewisko kazał ubrać Go w lśniący płaszcz i odesłał do Piłata. W tym dniu Herod i Piłat stali się przyjaciółmi. Przedtem bowiem żyli z sobą w nieprzyjaźni.

Jezus ponownie przed Piłatem

Piłat więc kazał zwołać arcykapłanów, członków Wysokiej Rady oraz lud i rzekł do nich:

I. Przywieśliście mi tego człowieka pod zarzutem, że podburza lud. Otóż ja przesłuchałem Go wobec was i nie znalazłem w Nim żadnej winy w sprawach, o które Go oskarżacie. Ani też Herod, bo odesłał Go do nas; a oto nie popełnił On nic godnego śmierci. Każę Go więc wychłostać i uwolnię.

Jezus odrzucony przez swój naród

E. A był obowiązany uwalniać im jednego na święta. Zawołali więc wszyscy razem:

T. Strać Tego, a uwolnij nam Barabasa.

E. Był on wtrącony do więzienia za jakiś rozruch powstały w mieście i za zabójstwo. Piłat, chcąc uwolnić Jezusa, ponownie przemówił do nich. Lecz oni wołali:

T. Ukrzyżuj, ukrzyżuj Go.

E. Zapytał ich po raz trzeci:

I. Cóż On złego uczynił? Nie znalazłem w Nim nic zasługującego na śmierć. Każę Go więc wychłostać i uwolnię.

E. Lecz oni nalegali z wielkim wrzaskiem, domagając się, aby Go ukrzyżowano; i wzmagaly się ich krzyki. Piłat więc zawyrokował, żeby ich żądanie zostało spełnione. Uwolnił im tego, którego się domagali, a który za rozruch i zabójstwo był wtrącony do więzienia; Jezusa zaś zdał na ich wolę.

Droga krzyżowa

Gdy Go wyprowadzili, zatrzymali niejakiego Szymona z Cyreny, który wracał z pola, i włożyli na niego krzyż, aby go niósł za Jezusem.

A szło za Nim mnóstwo ludu, także kobiet, które zawodziły i płakały nad Nim. Lecz Jezus zwrócił się do nich i rzekł:

✚ Córki jerozolimskie, nie płaczcie nade Mną; płaczcie raczej nad sobą i nad waszymi dziećmi! Oto bowiem przyjdą dni, kiedy mówić będą: Szczęśliwe niepełodne łona, które nie rodziły, i piersi, które nie karmiły. Wtedy zaczną wołać do gór: Padnijcie na nas; a do pagórków:

Przykryjcie nas! Bo jeśli z zielonym drzewem to czynią, cóż się stanie z suchym?

E. Prowadzono też dwóch innych, złoczyńców, aby ich z Nim stracić.

Ukrzyżowanie

Gdy przyszli na miejsce, zwane Czaszką, ukrzyżowali tam Jego i złoczyńców, jednego po prawej, drugiego po lewej Jego stronie. Lecz Jezus mówił:

+ Ojcie, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią.

E. Potem rozdzielili między siebie Jego szaty, rzucając losy.

Wyszyczenie na krzyżu

A lud stał i patrzył. Lecz członkowie Wysokiej Rady drwiąco mówili:

T. Innych wybawiał, niechże teraz siebie wybawi, jeśli On jest Mesjaszem, Wybrańcem Bożym.

E. Szycieli z Niego i żołnierze; podchodzili do Niego i podawali Mu ocet, mówiąc:

T. Jeśli Ty jesteś królem żydowskim, wybaw sam siebie.

E. Był także nad Nim napis w języku greckim, łacińskim i hebrajskim: To jest król żydowski.

Dobry łotr

Jeden ze złoczyńców, których tam powieszono, urągał Mu:

I. Czy Ty nie jesteś Mesjaszem? Wybaw więc siebie i nas.

E. Lecz drugi, karcąc go, rzekł:

I. Ty nawet Boga się nie boisz, chociaż tę samą karę ponosisz? My przecież - sprawiedliwie, odbieramy bowiem słuszną karę za nasze uczynki, ale On nic złego nie uczynił.

E. I dodał:

I. Jezu, wspomnij na mnie, gdy przyjdiesz do swego królestwa.

E. Jezus mu odpowiedział:

+ Zaprawdę powiadam ci: Dziś ze Mną będziesz w raju.

Śmierć Jezusa

E. Było już około godziny szóstej i mrok ogarnął całą ziemię aż do

godziny dziewiątej. Słońce się zaćmiło i zasłona przybytku rozdarła się przez środek. Wtedy Jezus zawołał donośnym głosem:

+ Ojczy, w Twoje ręce powierzam ducha mego.

E. Po tych słowach wyzionął ducha.

Wszyscy klękają i przez chwilę zachowują milczenie.

Po śmierci Jezusa

Na widok tego, co się działo, setnik oddał chwałę Bogu i mówił:

I. Istotnie, człowiek ten był sprawiedliwy.

E. Wszystkie też tłumy, które zbiegły się na to widowisko, gdy zobaczyły, co się działo, wracały, bijąc się w piersi. Wszyscy Jego znajomi stali z daleka; a również niewiasty, które Mu towarzyszyły od Galilei, przypatrywały się temu.

Oto słowo Pańskie.

WIELKI PIĄTEK

Opis Męki Pańskiej czyta się bez świec, nie używa się także kadzidła. Czytający, którym jest diakon lub kapłan, nie pozdrawia ludu i nie czyni znaków krzyża na księdze i sobie. Mękę Pańską mogą także czytać lektory, jednak słowa Chrystusa wykonuje, jeśli to możliwe, kapłan.

Tylko diakoni przed śpiewem Męki Pańskiej proszą kapłana o błogosławieństwo, jak zwykle przed Ewangelią.

Dla wygody wykonujących Mękę Pańską umieszczono w tekście następujące znaki:

- +** - słowa Chrystusa
- E.** - słowa Ewangelisty
- I.** - słowa innych osób pojedynczych
- T.** - słowa kilku osób lub tłumu

EWANGELIA

J 18,1-19,42

Męka naszego Pana Jezusa Chrystusa według świętego Jana.

Pojmanie Jezusa

E. Po wieczerzy Jezus wyszedł z uczniami swoimi za potok Cedron. Był tam ogród, do którego wszedł On i Jego uczniowie. Także i Judasz, który Go wydał, znał to miejsce, bo Jezus i uczniowie Jego często się tam gromadzili. Judasz, otrzymawszy kohortę oraz strażników od arcykapłanów i faryzeuszów, przybył tam z latarniami, pochodniami i bronią. A Jezus, wiedząc o wszystkim, co miało na Niego przyjść, wyszedł naprzeciw i rzekł do nich:

+ Kogo szukacie?

E. Odpowiedzieli Mu:

I. Jezusa z Nazaretu.

E. Rzekł do nich Jezus:

+ Ja jestem.

E. Również i Judasz, który Go zdradził, stał między nimi. Skoro więc rzekł do nich: Ja jestem, cofnęli się i upadli na ziemię. Powtórnie ich zapytał:

+ Kogo szukacie?

E. Oni zaś powiedzieli:

T. Jezusa z Nazaretu.

E. Jezus odrzekł:

+ Powiedziałem wam, że Ja jestem. Jeżeli więc Mnie szukacie, pozwólcie tym odejść.

E. Stało się tak, aby się wypełniło słowo, które wypowiedział: Nie utraciłem żadnego z tych, których Mi dałeś. Wówczas Szymon Piotr, mając przy sobie miecz, dobył go, uderzył sługę arcykapłana i odciął mu prawe ucho. A słudze było na imię Malchos. Na to rzekł Jezus do Piotra:

+ Schowaj miecz do pochwy. Czyż nie mam pić kielicha, który Mi podał Ojciec?

Przed Annaszem. Zaparcie się Piotra

E. Wówczas kohorta oraz trybun razem ze strażnikami żydowskimi pojмали Jezusa, związali Go i zaprowadzili najpierw do Annasza. Był on bowiem teściem Kajfasza, który owego roku pełnił urząd arcykapłański. Właśnie Kajfasz poradził Żydom, że warto, aby jeden człowiek zginął za naród.

A szedł za Jezusem Szymon Piotr razem z innym uczniem. Uczeń ten był znany arcykapłanowi i dlatego wszedł za Jezusem na dziedzińiec arcykapłana, podczas gdy Piotr zatrzymał się przed bramą na zewnątrz. Wszedł więc ów drugi uczeń, znany arcykapłanowi, pomówił z odźwierną i wprowadził Piotra do środka. A służąca odźwierna rzekła do Piotra:

I. Czy może i ty jesteś jednym spośród uczniów tego człowieka?

E. On odpowiedział:

I. Nie jestem.

E. A ponieważ było zimno, strażnicy i słudzy, rozpaliwszy ognisko, stali przy nim i grzali się. Wśród nich stał także Piotr i grzał się.

Arcykapłan więc zapytał Jezusa o Jego uczniów i o Jego naukę. Jezus mu odpowiedział:

✚ Ja przemawiałem jawnie przed światem. Uczyłem zawsze w synagodze i w świątyni, gdzie się gromadzą wszyscy Żydzi. Potajemnie zaś nie uczyłem niczego. Dlaczego Mnie pytasz? Zapytaj tych, którzy słyszeli, co im mówiłem. Oto oni wiedzą, co powiedziałem.

E. Gdy to powiedział, jeden ze sług obok stojących spoliczkował Jezusa, mówiąc:

I. Tak odpowiadasz arcykapłanowi?

E. Odrzekł mu Jezus:

✚ Jeżeli źle powiedziałem, udowodnij, co było złego. A jeżeli dobrze, to dlaczego Mnie bijesz?

E. Następnie Annasz wysłał Go związanego do arcykapłana Kajfasza.

A Szymon Piotr stał i grzał się. Powiedzieli wówczas do niego:

T. Czy i ty nie jesteś jednym z Jego uczniów?

E. On zaprzeczył, mówiąc:

I. Nie jestem.

E. Jeden ze sług arcykapłana, krewny tego, któremu Piotr odciął ucho, rzekł:

I. Czyż nie ciebie widziałem razem z Nim w ogrodzie?

E. Piotr znowu zaprzeczył i natychmiast kogut zapiał.

Przed Piłatem

Od Kajfasza zaprowadzili Jezusa do pretorium. A było to wczesnym rankiem. Oni sami jednak nie weszli do pretorium, aby się nie skalać, lecz aby móc spożywać Paschę. Dlatego Piłat wyszedł do nich na zewnątrz i rzekł:

I. Jaką skargę wnosicie przeciwko temu człowiekowi?

E. W odpowiedzi rzekli do niego:

T. Gdyby to nie był złoczyńca, nie wydalibyśmy Go tobie.

E. Piłat więc rzekł do nich:

I. Weźcie Go wy i osądźcie według swojego prawa.

E. Odpowiedzieli mu Żydzi:

T. Nam nie wolno nikogo zabić.

E. Tak miało się spełnić słowo Jezusa, w którym zapowiedział, jaką śmiercią miał umrzeć.

Przesłuchanie

Wtedy powtórnie wszedł Piłat do pretorium, a przywoławszy Jezusa, rzekł do Niego:

I. Czy Ty jesteś królem żydowskim?

E. Jezus odpowiedział:

+ Czy to mówisz od siebie, czy też inni powiedzieli ci o Mnie?

E. Piłat odparł:

I. Czy ja jestem Żydem? Naród Twój i arcykapłani wydali mi Ciebie. Coś uczynił?

E. Odpowiedział Jezus:

+ Królestwo moje nie jest z tego świata. Gdyby królestwo moje było z tego świata, słudzy moi biliby się, abym nie został wydany Żydom. Teraz zaś królestwo moje nie jest stąd.

E. Piłat zatem powiedział do Niego:

I. A więc jesteś królem?

E. Odpowiedział Jezus:

+ Tak, jestem królem. Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie. Każdy, kto jest z prawdy, słucha mojego głosu.

E. Rzekł do Niego Piłat:

I. Cóż to jest prawda?

E. To powiedziawszy, wyszedł powtórnie do Żydów i rzekł do nich:

I. Ja nie znajduję w Nim żadnej winy. Jest zaś u was zwyczaj, że na Paschę uwalniam wam jednego więźnia. Czy zatem chcecie, abym wam uwolnił króla żydowskiego?

E. Oni zaś powtórnie zawołali:

T. Nie Tego, lecz Barabasza!

E. A Barabasz był zbrodniarzem.

„Oto człowiek”

Wówczas Piłat wziął Jezusa i kazał Go ubiczować. A żołnierze, uplótłszy koronę z cierni, włożyli Mu ją na głowę i okryli Go płaszczem purpurowym. Potem podchodzili do Niego i mówili:

T. Witaj, królu żydowski!

E. I policzkowali Go. A Piłat ponownie wyszedł na zewnątrz i przemówił do nich:

I. Oto wyprowadzam Go do was na zewnątrz, abyście poznali, że ja nie znajduję w Nim żadnej winy.

E. Jezus więc wyszedł na zewnątrz, w koronie cierniowej i płaszczu purpurowym. Piłat rzekł do nich:

I. Oto człowiek.

E. Gdy Go ujrzeli arcykapłani i słudzy, zawołali:

T. Ukrzyżuj! Ukrzyżuj!

E. Rzekł do nich Piłat:

I. Weźcie Go i sami ukrzyżujcie! Ja bowiem nie znajduję w Nim winy.

E. Odpowiedzieli mu Żydzi:

T. My mamy Prawo, a według Prawa powinien On umrzeć, bo sam siebie uczynił Synem Bożym.

E. Gdy Piłat usłyszał te słowa, uląkł się jeszcze bardziej. Wszedł znów do pretorium i zapytał Jezusa:

I. Skąd Ty jesteś?

E. Jezus jednak nie dał mu odpowiedzi. Rzekł więc Piłat do Niego:

I. Nie chcesz mówić ze mną? Czy nie wiesz, że mam władzę uwolnić Ciebie i mam władzę Ciebie ukrzyżować?

E. Jezus odpowiedział:

+ Nie miałbyś żadnej władzy nade Mną, gdyby ci jej nie dano z góry. Dlatego większy grzech ma ten, który Mnie wydał tobie.

E. Odtąd Piłat usiłował Go uwolnić. Żydzi jednak zawołali:

T. Jeżeli Go uwolnisz, nie jesteś przyjacielem Cezara. Każdy, kto się czyni królem, sprzeciwia się Cesarowi.

Wyrok

E. Gdy więc Piłat usłyszał te słowa, wyprowadził Jezusa na zewnątrz i zasiadł na trybunale, na miejscu zwanym Litostrotos, po hebrajsku Gabbata. Był to dzień przygotowania Paschy, około godziny szóstej. I rzekł do Żydów:

I. Oto król wasz!

E. A oni krzyczeli:

T. Precz! Precz! Ukrzyżuj Go!

E. Piłat rzekł do nich:

I. Czyż króla waszego mam ukrzyżować?

E. Odpowiedzieli arcykapłani:

T. Poza cezarem nie mamy króla.

E. Wtedy wydał im Jezusa, aby Go ukrzyżowano.

Ukrzyżowanie

Zabrali zatem Jezusa. A On sam dźwigając krzyż, wyszedł na miejsce zwane Miejscem Czaszki, które po hebrajsku nazywa się Golgota. Tam Go ukrzyżowano, a z Nim dwóch innych, z jednej i drugiej strony, pośrodku zaś Jezusa. Wypisał też Piłat tytuł winy i kazał go umieścić na krzyżu. A było napisane: Jezus Nazarejczyk, król żydowski. Ten na-

pis czytało wielu Żydów, ponieważ miejsce, gdzie ukrzyżowano Jezusa, było blisko miasta. A było napisane w języku hebrajskim, łacińskim i greckim. Arcykapłani żydowscy mówili do Piłata:

T. Nie pisz: Król żydowski, ale że On powiedział: Jestem królem żydowskim.

E. Odparł Piłat:

I. Com napisał, napisałem.

E. Żołnierze zaś, gdy ukrzyżowali Jezusa, wzięli Jego szaty i podzielili na cztery części, dla każdego żołnierza po części; wzięli także tunikę. Tunika zaś nie była szyta, ale cała tkana od góry do dołu. Mówili więc między sobą.

T. Nie rozdzierajmy jej, ale rzućmy o nią losy, do kogo ma należeć.

E. Tak miały się wypełnić słowa Pisma: Podzielili między siebie moje szaty, a los rzucili o moją suknię. To właśnie uczynili żołnierze.

Ostatnie słowa

A obok krzyża Jezusowego stały: Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria, żona Kleofasa, i Maria Magdalena. Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki:

✚ Niewiasto, oto syn twój.

E. Następnie rzekł do ucznia:

✚ Oto matka twoja.

E. I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie.

Śmierć Jezusa

Potem Jezus świadom, że już wszystko się dokonało, aby się wypełniło Pismo, rzekł:

✚ Pragnę.

E. Stało tam naczynie pełne octu. Nałożono więc na hizop gąbkę pełną octu i do ust Mu podano. A gdy Jezus skosztował octu, rzekł:

✚ Wykonało się!

E. I skłoniwszy głowę, wyzionął ducha.

Wszyscy kłękają i przez chwilę zachowują milczenie.

Przebicie serca

Był to dzień Przygotowania; aby zatem ciała nie pozostawały na krzyżu w szabat - ów bowiem dzień szabatu był wielkim świętem - Żydzi prosili Piłata, aby ukrzyżowanym połamano golenie i usunięto ich ciała. Przyszli więc żołnierze i połamali golenie tak pierwszemu, jak i drugiemu, którzy z Nim byli ukrzyżowani. Lecz kiedy podeszli do Jezusa i zobaczyli, że już umarł, nie łamali Mu goleni, tylko jeden z żołnierzy włócznią przebił Mu bok i natychmiast wypłynęła krew i woda. Zaświadczył to ten, który widział, a świadectwo jego jest prawdziwe. On wie, że mówi prawdę, abyście i wy wierzyli. Stało się to bowiem, aby się wypełniło Pismo: Kości Jego nie będą łamane. I znowu na innym miejscu mówi Pismo: Będą patrzeć na Tego, którego przebodli.

Złożenie do grobu

Potem Józef z Arymatei, który był uczniem Jezusa, lecz ukrytym z obawy przed Żydami, poprosił Piłata, aby mógł zabrać ciało Jezusa. A Piłat zezwolił. Poszedł więc i zabrał Jego ciało. Przybył również i Nikodem, ten, który po raz pierwszy przyszedł do Jezusa w nocy, i przyniósł około stu funtów mieszaniny mirry i aloesu. Zabrali więc ciało Jezusa i obwiązali je w płótna razem z wonnościami, stosownie do żydowskiego sposobu grzebania. A na miejscu, gdzie Go ukrzyżowano, był ogród, w ogrodzie zaś nowy grób, w którym jeszcze nie złożono nikogo. Tam to więc, ze względu na żydowski dzień Przygotowania, złożono Jezusa, bo grób znajdował się w pobliżu.

Oto słowo Pańskie.

SPIS TREŚCI

3 • NIEDZIELA PALMOWA

- 4 • EWANGELIA W ROKU A (DŁUŻSZA) Mt 26,14–27,66
- 13 • EWANGELIA W ROKU A (KRÓTSZA) Mt 27,11–54
- 16 • EWANGELIA W ROKU B (DŁUŻSZA) Mk 14,1–15,47
- 24 • EWANGELIA W ROKU B (KRÓTSZA) Mk 15,1–39
- 27 • EWANGELIA W ROKU C (DŁUŻSZA) Łk 22,14–23,56
- 35 • EWANGELIA W ROKU C (KRÓTSZA) Łk 23,1–49

39 • WIELKI PIĄTEK

- 40 • EWANGELIA J 18,1–19,42

MEKA PAŃSKA

NA NIEDZIELĘ PALMOWĄ I WIELKI PIĄTEK
Z PODZIAŁEM NA ROLE

Poznań 2006
Mondianum

